Nr 141.
Czwartek.
D. 14. Czerwca.

KURJER WARSZAWSKI.

Wspomnienia.

Bodzenta Bis: Krak: ustanow: dziesięcin 1369.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

W poniedziałek świąteczny, JW. Arcy-Biskup Prymas pobłogosławił na Zoliborzu kaplicę konwiktorską, nowo wystawioną za staraniem JX. *Kamińskiego* Prowincjała Pijarów, oraz Rektora konwiktu.

JW. Minister Reli: i oświecenia powrócił z Kalisza.

Onegdaj Hrabia *Ledochowski* Pułkownik Artylerji, zaślubił W. JPannę *Górską*.

Pewny znaszych rodaków; znany z pięknego talentu w sztuce rysowniczej, wykończył i odbił na kamieniu w sposobie litograficznym, widok szlichtady do Wilanowa w dzień popielcowy roku bieżącego odbytej, którąśmy opisali w numerze 59. Kurjera. Lecz gdy artysta kilka tylko exemplarzów tegoż rysunku odbił, wielu miłośników kunsztów prosi, aby ten nowy płód narodowego kunsztu, mógł być w liczniejszem wydaniu publiczności udzielonym. —

Ciągnienie piątej i ostatniej loterji klasycznej, rozpocznie się w przyszły Poniedziałek.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

z Wiednia 3. Czerwca.

Rozchodzi się w Wiedniu, mniej podobna do wiary pogłoska, jakoby Poseł Rossyjski przy Dworze Konstantynopolitańskim, Baron *Strogonof*, od pospólstwa napastowanym i po krzywdzonym został. Wieść ta, zasadza się jedynie na listach, które kilka domów handlowych z Stambułu odebrało; ale podobniejszą do prawdy jest wiadomość, iż pierwszy Radca Poselstwa P. *Fontone*, napadnięty w własnem mieszkaniu przez Janczarow, zaledwo z życiem uciec zdołał: zabrano mu wszystkie papiery i zburzono mięszkanie jego.— Inne listy, przywiozły w szczegółach doniesienie, iż w dniach ostatnich, gdy pewna familja Grecka, uchodząc przed wściekłością rozchukanego motłochu, schroniła się pod opiekę Posła Rossyjskiego, zbiegły się niezliczone tłumy morderców około gmachu poselskiego i już gotowe były szturm przypuścić, ale Baron Strogonof z godnością i męztwem, wstrzymał szalony ich zapęd. Z całem poselstwem swojem wyszedł na ganek Pałacowy, i przez tłumacza wyraźnie oświadczył: że każdy gwałt w domu jego spełniony, uważać będzie za wypowiedzenie wojny Monarsze swojemu i natychmiast przedsięwezmie srodki, jakich także stosunki wymagać będą. Niezachwiana stałość Posła, tak mocne na motłochu sprawiło wrażenie, iż bezwłocznie od krwawego zamachu odstąpił.— Z powodu tych wszystkich doniesień, z niecierpliwością oczekują w Wiedniu najpier-

wszej Tureckiej poczty. Z resztą, biega pogłoska w tej stolicy, iż w ciągu jeszcze b. r. zgromadzony tam będzie kongres Dyplomatyczny dla naradzenia się nad obecnem położeniem Turcji.

Podług ostatnich listów z Stambułu, nie ustała tam jeszcze rzeź Greków. Tłumami zbierał się lud i wojsko; oficerowie, zgromadzali się po kawiarniach; prości Janczarowie porzucali zatrudnienia i rzemiosła swoje; majtkowie i węglarze spieszyli do koszar; wszyscy okazywali nieukontentowanie z postępowania niektórych Ministrów i dworzan i chcieli domagać się od W. Sultana głowy tych osób, których rady sprowadziły według ich zdania, obecną klęskę na Państwo. Straszne zaburzenie groziło już stolicy; a trwoga chrześcijan nie miała granic: przecież szczęśliwie minęła ta burza. —

Za przykładem stolicy, idą i inne miasta. W Adryanopolu, na domaganie się Janczarów, stracono 23. Greków z *najznakomitszych familji*. Równyż los, spotkał tamże czcigodnego starca Cyrylla, niegdyś Patryarchę Konstantynopolitańskiego.

Odebrano w Wiedniu *Manifest ludu Greckiego do dworów Europejskich*, pisany w obozie Spartańskim dnia 6. Kwietnia b: r:

G: B:

z Włoch 18. *Maja*.

Król Neapolitański, za powrotem swoim do stolicy, postanowił najsurowsze kary, a nawet w niektórych przypadkach i karę śmierci, nietylko na tych, coby do tajnych towarzystw należeli, ale nadto i na tych, coby się poważyli zachowywać lub sprzedawać znaki, ozdoby i pisma sekt rozmaitych, coby ich schadzki w domu swoim przyjmowali i nie donosili znajomych sobie związkowych; coby nakoniec odważali się bluźnić przeciw religji i świętościom jej właściwym, albo przeszkadzali w czemkolwiek służbie boskiej. Xiąże *Canosa* Minister Policji, ogłosił manifest, w którym wystawia ludowi okropności i okrucieństwa przez Jakobinów, Liberalistów i węglarzy dokonane, i zachęca go do posłuszeństwa, prawom i Monarsze: oświadcza się w tymże manifeście, nieubłaganym dla przestępnych, a najzaufańszym przyjacielem wiernych tronowi i ołtarzowi. W tej chwili zatrudnia się ten Xiąże, osobliwszym planem, który ma istnienie tajnych związków niepodobnem uczynić.

Wojska Austrjackie wysłane do Apulji i Kalabrji, posunęły się, pierwsze do *Foggia*, a drugie do *Potenża*; ale ostatnie listy z Neapolu donoszą o nowych rozruchach w Kalabrji, w skutku których, wielu węglarzy rozstrzelanych zostało. G. B.

Z Londynu, pod dniem 28. Maja donoszą, iż przybyły tamże okręt, który przed 55. dniami wyspę S. Heleny opuścił, przywiózł wiadomość: że Napoleon, będąc od kilku dni niebezpiecznie chorym, życzył sobie w chwili odjazdu rzeczonego okrętu, widzieć się z Gubernatorem wyspy: wnoszono z tąd, iż zgon jego się zbliża.

DONIESIENIE.

T: N: Dziś zamiast opery *Westalka*, daną będzie drama *Upior*.